

Przerzut migrantów przez polską wschodnią granicę – studium przypadku

MAGDALENA PERKOWSKA¹

ORCID: [0000-0002-9495-132X](https://orcid.org/0000-0002-9495-132X)

Uniwersytet w Białymstoku

Celem artykułu jest przedstawienie mechanizmu działania zorganizowanych grup przestępczych, które podejmują się ułatwiania przekraczania granicy państwa wbrew przepisom. Rozważania oparto o analizę dokonaną na podstawie studium przypadku sprawy karnej, w której sprawcy zostali skazani za organizowanie innym osobom przekraczania wschodniej granicy Polski wbrew przepisom, podjęte w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Zweryfikowano, czy zgodnie z doniesieniami Straży Granicznej oraz Komisji Europejskiej w analizowanym przypadku mamy do czynienia z działaniem międzynarodowej transgranicznej grupy przestępczej, czy jedynie siatki lokalnych grup przestępczych funkcjonujących na obszarze poszczególnych państw i współpracujących ze sobą. Na podstawie przyjętej metody badawczej ukazano strukturę oraz sposób działania grupy. Część rozważań poświęcono reakcji prawnokarnej na zjawisko głównie w oparciu o wysokość orzeczonych kar przez wymiar sprawiedliwości. Dokonano analizy orzeczonych kar w przedmiotowej sprawie i porównano je z polityką karną polskiego wymiaru sprawiedliwości w zakresie art. 264 § 3² i 258³ kk. Wysokość orzeczonych kar zestawiono z postulatami wynikającymi z implementacji prawa Unii Europejskiej.

Słowa kluczowe: przestępczość zorganizowana, nielegalne przekroczenie granicy, przerzut ludzi, polityka karna

¹ Kontakt: [magdalena.perkowska@gmail.com](mailto:magdalen.perkowska@gmail.com)

² Artykuł 264 § 3 kk penalizuje organizowanie innym osobom przekraczania wbrew przepisom granicy Rzeczypospolitej Polskiej.

³ Artykuł 258 § 3 kk penalizuje zakładanie lub kierowanie zorganizowaną grupą albo związkiem mającymi na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego.

Migrant Smuggling Through Poland's Eastern Border – the Case Study

The aim of the article is to present a mechanism for the operation of organised crime groups which undertake to facilitate the crossing of a state border against the rules. The deliberations were based on an analysis made on the basis of a case study of a criminal case in which the perpetrators were convicted of organising the crossing of Poland's eastern border by other people in contravention of regulations, undertaken as part of an organised criminal group. It was verified whether, according to reports from the Border Guard and the European Commission, we are dealing with the activity of international cross-border criminal group or only with network of local criminal groups operating on the territory of individual countries and cooperating with each other. On the basis of the research method adopted, the structure of the group, its mode of operation and the characteristics of foreigners were shown. Part of the deliberations was devoted to the criminal law reaction to the phenomenon mainly based on the level of penalties imposed by the justice system. The penalties imposed in the case in question were analysed and compared with the criminal policy of the Polish justice system within the scope of Article 264 § 3 and 258 of the Criminal Code. This was juxtaposed with the postulates resulting from the implementation of European Union law.

Keywords: organised crime, illegal border crossing, human smuggling penal policy

1. Wprowadzenie

Migracje towarzyszą ludzkości od początków jej istnienia. Ludność podejmuje się przemieszczenia między państwami głównie celem poprawy swojej sytuacji społeczno-ekonomicznej. Wykorzystują to zorganizowane grupy przestępcze, które upatrzyły sobie również na tym polu możliwości osiągnięcia zysków. Swoim działaniem ułatwiają proceder szczególnie tym osobom, które nie mają możliwości podjęcia legalnej migracji, bądź też wykorzystując ich niewiedzę i możliwości legalnego przekroczenia granicy

Unia Europejska od lat podejmuje inicjatywy mające na celu zwalczanie i przeciwdziałanie zorganizowanym formom przerzutu migrantów przez granice. Już w art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej⁴ wskazano, iż „Unia zapewnia swoim obywatelom przestrzeń wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości bez granic wewnętrznych, w której zagwarantowana jest swoboda przepływu osób, w powiązaniu z właściwymi środkami w odniesieniu do kontroli granic zewnętrznych, azylu, imigracji, jak również zapobiegania i zwalczania przestępczości”. A w art. 79 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana) podkreślono, iż „Unia rozwija wspólną politykę imigracyjną mającą na celu zapewnienie, na każdym etapie, skutecznego zarządzania przepływami migracyjnymi (...), a także zapobieganie nielegalnej imigracji i handlowi ludźmi oraz wzmocnione ich zwalczanie”⁵. W tym celu Parlament Europejski i Rada uzyskały kompetencje ustawodawcze w zakresie zapobiegania nielegalnej imigracji do Unii Europejskiej oraz nielegalnym pobytom, w tym wydalaniam

⁴ Traktat o Unii Europejskiej, Wersja skonsolidowana, Dz. Urz. UE 2016 C, 202/15.

⁵ Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, wersja skonsolidowana Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej Dz. Urz. UE 2008 C 115/47.

i odsyłania osób przebywających nielegalnie oraz zwalczania handlu ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi (art. 79 ust. 2 TFUE). W zakresie współpracy wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych na podstawie art. 83 TFUE Parlament Europejski i Rada, stanowiąc w drodze dyrektyw zgodnie ze zwykłą procedurą ustawodawczą, mogą ustanowić normy minimalne odnoszące się do określania przestępstw oraz kar w dziedzinach szczególnie poważnej przestępczości o wymiarze transgranicznym, wynikające z rodzaju lub skutków tych przestępstw lub ze szczególnej potrzeby wspólnego ich zwalczania. W tym obszarze wymieniono m.in. przestępczość zorganizowaną.

Na poziomie prawa wtórnego w zakresie zwalczania zorganizowanych form nielegalnej migracji należy wskazać Dyrektywę Rady 2002/90/WE z dn. 28 listopada 2002 r. definiującą ułatwianie nielegalnego wjazdu, tranzytu i pobytu⁶. Chociaż nie odnosi się ona bezpośrednio do zorganizowanych form przerzutu migrantów, to jednak definiuje ułatwianie nielegalnej imigracji i w konsekwencji umożliwienie skuteczniejszego zastosowania decyzji ramowej 2002/946/WSiSW w celu zapobiegania temu przestępstwu. Dyrektywa ta zobowiązuje państwa członkowskie do przyjęcia właściwych sankcji wobec sprawców, którzy umyślnie pomagają osobie niebędącej obywatelem państwa członkowskiego we wjeździe lub tranzycie przez terytorium państwa członkowskiego z naruszeniem przepisów dotyczących wjazdu lub tranzytu cudzoziemców oraz wobec sprawców, którzy dla korzyści finansowych umyślnie pomagają osobie niebędącej obywatelem państwa członkowskiego w zamieszkaniu na terytorium państwa członkowskiego z naruszeniem przepisów dotyczących pobytu cudzoziemców (Perkowska, Jurgielewicz 2014:72). Akt ten zakłada karalność podżegania, współsprawstwa lub usiłowania popełnienia jednego z wymienionych powyżej zachowań. Zachowania te mogą zostać zatem popełnione przez sprawców działających indywidualnie, jak również tych działających w ramach zorganizowanej grupy przestępczej.

Decyzja ramowa Rady 2002/946/WSiSW z dnia 28 listopada 2002 r. w sprawie wzmocnienia systemu karnego w celu zapobiegania ułatwianiu nielegalnego wjazdu, tranzytu i pobytu⁷ szczególną uwagę poświęca właśnie zorganizowanym formom przerzutu migrantów. Decyzja ramowa zobowiązuje państwa członkowskie do penalizacji karą do ośmiu lat pozbawienia wolności zachowań polegających na pomocy osobie niebędącej obywatelem państwa członkowskiego we wjeździe lub tranzycie przez terytorium państwa członkowskiego z naruszeniem przepisów dotyczących wjazdu lub tranzytu cudzoziemców, jeśli popełniono je dla korzyści finansowej i przestępstwo zostało popełnione jako działanie organizacji przestępczej⁸ lub jeśli przestępstwo

⁶ Dyrektywa Rady 2002/90/WE z dn. 28 listopada 2002 r. definiująca ułatwianie nielegalnego wjazdu, tranzytu i pobytu, Dz.U. UE. L. z 2002 r., Nr 328, poz. 17.

⁷ Decyzja ramowa Rady 2002/946/WSiSW z dnia 28 listopada 2002 r. w sprawie wzmocnienia systemu karnego w celu zapobiegania ułatwianiu nielegalnego wjazdu, tranzytu i pobytu, Dz.U. L 328 z 5.12.2002.

⁸ Zgodnie z art. 1 Decyzji Ramowej Rady 2008/841/WSiSW z dnia 24 października 2008 r. w sprawie zwalczania przestępczości zorganizowanej organizacja przestępcza oznacza zorganizowaną grupę, istniejącą przez pewien czas, składającą się z więcej niż dwóch osób, działających wspólnie w celu popełnienia

zostało popełnione z narażeniem życia osób, wobec których dokonano przestępstwa. Dyrektywa zakłada także obowiązek pociągnięcia do odpowiedzialności osób prawnych, które odniosły korzyści z popełnienia ww. czynu przez jakiegokolwiek osoby działające albo indywidualnie, albo w charakterze członka organu osoby prawnej, który posiada wiodące stanowisko w ramach osoby prawnej.

Kryzys migracyjny, którego apogeum przypadło na rok 2015, m.in. doprowadził do przyjęcia tzw. Europejskiego Programu w Zakresie Migracji⁹, którego głównym celem była próba urzeczywistnienia wspólnej europejskiej polityki migracyjnej¹⁰. Program zakłada również podjęcie działań mających na celu zwalczanie sieci przestępczych przemytników i handlarzy ludźmi. Działania te mają być głównym sposobem zapobiegania wykorzystywaniu migrantów przez sieci przestępcze i ukierunkowane są na współpracę mającą na celu zniszczenie lokalnych i międzynarodowych grup przestępczych, które kontrolują szlaki przerzutu, a także wzmocnienie instrumentów dostępnych dla prokuratorów prowadzących sprawy związane z sieciami organizującymi przerzut poprzez usprawnienie przez Komisję Europejską istniejących unijnych ram prawnych umożliwiających walkę z przerzutem migrantów i osobami, które odnoszą z niego korzyści¹¹.

Z punktu widzenia polskiej administracji nielegalną migrację w postaci przekroczenia granicy wbrew przepisom przypisuje się głównie zorganizowanym grupom. W wydawanych do 2016 r. cyklicznie przez ministerstwo spraw wewnętrznych raportach o stanie bezpieczeństwa w Polsce wskazywano, iż „nielegalne przekraczanie granic odbywa się w głównej mierze przy udziale zorganizowanych grup przestępczych. Organizują one transport na wszystkich etapach podróży, tymczasowe schronienie w państwach tranzytowych, a także niejednokrotnie podrobione lub przerobione dokumenty. Jedynie nieliczni migranci podejmują próbę indywidualnego i samodzielnego dotarcia do kraju docelowego. Nielegalna migracja stała się jednym ze znaczących źródeł dochodu zorganizowanych grup przestępczych, które organizują migrantom transport, tymczasowe schronienie (...). Grupy przestępcze wykazują się wysokim poziomem kreatywności w organizowaniu przekraczania granicy i szybko dostosowują się do nowych wymogów sytuacji” (Raport 2017: 98). Szczególnie dotyczy to form polegających na przekraczaniu „zielonej granicy” – polskiego odcinka zewnętrznej lądowej granicy UE. Takie twierdzenie jest zbyt ogólnym uogólnieniem.

przestępstw, których maksymalne zagrożenie karą przekracza co najmniej cztery lata pozbawienia wolności lub aresztu lub które podlegają surowszej karze, w celu osiągnięcia, bezpośrednio lub pośrednio, korzyści finansowej lub innej korzyści materialnej.

⁹ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, Europejski Program w Zakresie Migracji, COM(2015) 240 final (zwany dalej Programem).

¹⁰ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, Europejski Program w Zakresie Migracji, COM(2015) 240 final, s. 3.

¹¹ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, Europejski Program w Zakresie Migracji, COM(2015) 240 final, s. 11.

Z literatury przedmiotu, na podstawie badań kryminologicznych, wynika, iż nielegalne przekroczenie granicy przy udziale zorganizowanych grup przestępczych dotyczy najczęściej cudzoziemców z państw odległych geograficznie (np. Afganistan, Chiny, Wietnam) (zob. też: Klaus, Woźniakowska-Fajst 2015: 212–213, Laskowska 2017: 287). Cudzoziemcy podejmują także indywidualne próby przedostania się na terytorium Polski, czy też UE. Szczególnie dotyczy to obywateli państw sąsiadujących z Polską bezpośrednio czy też obywateli odległych państw, ale przebywających już od jakiegoś czasu w krajach sąsiednich (Szulecka 2016: 216–217, Perkowska 2017: 209–210). Ponadto zauważalne jest przesunięcie szlaków nielegalnego przekroczenia granicy na polskie odcinki granic wewnętrznych UE np. granicy polsko-litewskiej (Szulecka 2016: 218, Laskowska 2017: 286, Raport 2016: 97). Stąd też celem niniejszego artykułu jest weryfikacja na podstawie studium przypadku i literatury kryminologicznej charakteru zorganizowania grup przestępczych zajmujących się ułatwieniem obywatelom państw trzecich przekroczenia wschodniej granicy RP. Zweryfikowane zostanie, czy w przedstawionym przypadku mamy do czynienia z działaniem międzynarodowej transgranicznej grupy przestępczej, czy też raczej siatki lokalnych grup przestępczych funkcjonujących na obszarze poszczególnych państw i współpracujących ze sobą.

Dla usystematyzowania rozważań dotyczących funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej zostanie przedstawiona, na podstawie literatury i orzecznictwa, definicja zorganizowanej grupy przestępczej. Polski ustawodawca nie wprowadził legalnej definicji zorganizowanej grupy przestępczej penalizując jedynie udział w niej¹². Zgodnie z doktryną i orzecznictwem zorganizowaną grupę tworzą minimum trzy osoby połączone wspólnym celem, jakim jest okazjonalne lub stałe popełnianie przestępstw (Wróbel 2017: Lex, Cwiągalski 2001: 10). Nie jest wymagany stały skład grupy, a ponadto możliwe jest wykorzystanie przez członków grupy osób spoza jej kręgu do wykonania najbardziej ryzykownych czynności w przestępczym procederze (zob. wyrok SN z 23.04.2013 r., V KK 405/12, LEX nr 1314496). Grupa posiada pewną wewnętrzną strukturę (poszczególni jej członkowie pełnią określone funkcje) – wystarczy choćby niewysoki stopień powiązań organizacyjno-hierarchicznych (Wróbel 2017: Lex). W orzecznictwie często zaznacza się istnienie wyraźnego ośrodka decyzyjnego (Michalska-Warias 2013: 106–107, wyrok SA w Katowicach z 16.07.2009 r. II AKa 150/09, KZS 2009, nr 9, poz. 67.) oraz istotny jest podział zadań pomiędzy poszczególnych członków grupy. Chociaż dopuszcza się także struktury poziome ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł (Michalska-Warias 2013: 107, Pływaczewski, Sakowicz 2010, Lex). Zorganizowana grupa przestępcza może funkcjonować na zasadzie dobrowolnego udziału w niej jej członków, czasem również opartym na koleżeńskich powiązaniach (bez mechanizmów wymuszających posłuszeństwo członków grupy) (Wróbel 2017: Lex, wyrok SA w Rzeszowie z 16.07.2013 r., II AKa 58/13). Działanie w grupie nie wymaga, aby

¹² Art. 258 § 1 kk penalizuje udział w organizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego.

w każdym przypadku przestępstwa, jakiego członkowie tejże grupy się dopuszczają, zaangażowany był jej przywódca (Wróbel 2017: Lex). Zorganizowana grupa przestępcza musi wykazywać się pewną trwałością w czasie (Michalska-Warias 2013: 105), chociaż nie ma określonego minimalnego czasu wymaganego do wypełnienia znamienia „udziału w zorganizowanej grupie”. Grupa taka może powstać nawet dla popełnienia tylko jednego przestępstwa (Ćwiągalski 2017).

W związku z podjęciem badań zwrócono się do Sądu Okręgowego w Białymstoku z prośbą o wskazanie spraw, w których sprawcy zostali skazani na podstawie art. 264 § 3 kk (organizowanie innym osobom przekraczania wbrew przepisom granicy Rzeczypospolitej Polskiej) w związku z art. 258 kk (udział w zorganizowanej grupie przestępczej) po roku 2014¹³. Wybór sądu wynikał z jego położenia geograficznego i pozostawania w jego właściwości zarówno odcinka granicy z Republiką Białorusi (część polskiego odcinka zewnętrznej granicy UE), jak i Republiki Litewskiej (część polskiego odcinka wewnętrznej granicy UE, usytuowanego pomiędzy odcinkami granicy zewnętrznej). Uzyskano informacje, iż we wskazanym okresie dwie sprawy, w których zostali skazani sprawcy na podstawie ww. kwalifikacji prawnej, zostały zakończone prawomocnym orzeczeniem sądu. W ten sposób podjęto badania jakościowe w postaci analizy akt spraw karnych obu spraw, do których otrzymano dostęp. W trakcie analizy okazało się, że w rzeczywistości sprawy te były ze sobą powiązane i dotyczyły działalności jednej zorganizowanej grupy przestępczej. Jedynie postępowanie w sprawie jednego sprawcy zostało wyłączone do odrębnego postępowania. W badaniach zdecydowano się na przyjęcie metody jakościowej, gdyż tylko taka pozwala na ustalenie szczegółów działalności zorganizowanej grupy, jej struktury, sposobu działania, szczegółowej charakterystyki popełnionych czynów, a także informacji o sprawcach, wymierzonych im karach oraz o osobach, którym ułatwiano przekroczenie granicy wbrew przepisom. Ustalenie tych elementów działalności grupy pozwoliło na udzielenie odpowiedzi na postawione pytanie badawcze o międzynarodowy lub lokalny charakter grupy. Analizę akt sprawy karnej przeprowadzono na podstawie narzędzia, jakim był kwestionariusz do analizy akt.

2. Charakterystyka procederu na podstawie studium przypadku

2.1. Charakterystyka sprawców

W obu sprawach ujawniono łącznie 13 sprawców, wszyscy byli mężczyznami, 11 posiadało obywatelstwo polskie, natomiast dwóch było cudzoziemcami – jeden obywatelem Wietnamu, drugi Białorusi. Należy wskazać, iż obywatel Białorusi został

¹³ Zakres czasowy wynikał z prowadzonych wcześniej badań ogólnopolskich w tym przedmiocie za okres 2004–2013.

uniewinniony przez sąd I instancji, natomiast sąd II instancji zwrócił sprawę w jego zakresie do ponownego rozpatrzenia. Z tego względu jego rola w procedurze zostanie również opisana i poddana analizie.

Kierownikiem grupy (sprawca A) był 50-letni obywatel polski, posiadający średnie, techniczne wykształcenie, kawaler, posiadający dwójkę dzieci, utrzymujący się z własnej działalności gospodarczej prowadzonej wraz z konkubiną. Sprawca był uprzednio karany za przestępstwo paserstwa oraz paserstwa celnego, a także prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Sprawca B, pełniący funkcję łącznika, to 59-letni obywatel polski, z zawodowym wykształceniem jako kierowca, żonaty, posiadający dwójkę dzieci i utrzymujący się z własnej działalności gospodarczej, z której osiągał miesięczny dochód w wysokości ok. 2000 zł. Sprawca był uprzednio karany za przestępstwo paserstwa celnego i akcyzowego. Sprawca C, pełniący rolę łącznika, to 42-letni obywatel polski, bezrobotny, z zawodowym wykształceniem jako tokarz, żonaty, posiadający dwójkę dzieci. Sprawca nie był uprzednio karany. Sprawca D to obywatel polski, pełniący również funkcję łącznika w grupie, w wieku 50 lat, z podstawowym wykształceniem, żonaty, posiadający dwójkę dzieci, niekarany i utrzymujący się z renty w wysokości ok. 500 zł miesięcznie. Ostatnim łącznikiem był sprawca E, w wieku 50 lat, będący obywatelem polskim, z zawodowym wykształceniem jako górnik, żonaty, posiadający dwójkę dzieci, utrzymujący się z własnej działalności gospodarczej, z której osiągał miesięczny zysk w wysokości ok. 1500 zł. Był on uprzednio karany dwukrotnie za paserstwo, dwukrotnie za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz paserstwo celne i akcyzowe. Sprawca F (kierowca) to 59-letni obywatel polski, o podstawowym wykształceniu, rozwiedziony, posiadający jedno dziecko, zatrudniony jako kierowca i osiągający dochód w wysokości 1500 zł. Był on karany za znieważenie funkcjonariusza publicznego. Sprawca G to również łącznik, obywatel Białorusi z niepełnym wyższym wykształceniem jako inżynier technolog przemysłu chemicznego, żonaty, posiadający dwójkę dzieci, utrzymujący się z prac dorywczych, wcześniej niekarany. Sprawca H pełnił rolę kierowcy, był to obywatel polski, kawaler, z podstawowym wykształceniem, bezrobotny, utrzymujący się z zasiłku z opieki społecznej w wysokości ok 500 zł. Sprawca ten był kilkakrotnie karany za rozbój, zabór cudzego pojazdu mechanicznego w celu krótkotrwałego użycia, uszkodzenie mienia, uwolnienie osoby pozbawionej wolności. Sprawca I, pełniący funkcję kierowcy, to obywatel polski, 44-letni, rozwiedziony, posiadający jedno dziecko, z podstawowym wykształceniem, z zawodu hutnik, utrzymujący się z zasiłku z opieki społecznej w wysokości 500 zł. Był on rozwiedziony i uprzednio karany za oszustwo, paserstwo, wymuszenie rozbójnicze, prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów, przemyt celny oraz handel narkotykami. Sprawca J, 51-letni obywatel polski, ze średnim wykształceniem, pełnił rolę kierowcy, żonaty, posiadający trójkę dzieci, bezrobotny i nieposiadający stałego dochodu. Sprawca ten nie był wcześniej karany. Sprawca K, który pełnił rolę przewodnika, to 43-letni obywatel polski, kawaler, posiadający dwójkę dzieci,

z podstawowym wykształceniem, bez zawodu. Zatrudniony w komisie samochodowym i osiągający dochód 1300 zł. Był uprzednio karany dwukrotnie za kradzież w włamaniu, paserstwo, posiadanie broni bez zezwolenia oraz kuplerstwo. Drugi przewodnik – sprawca L – to 55-letni obywatel polski, kawaler, z podstawowym wykształceniem, bez zawodu, utrzymujący się z prac dorywczych, z których osiągał dochód w wysokości 2000 zł. Wcześniej karany za spowodowanie lekkiego uszczerbku na zdrowiu oraz ciężkiego uszczerbku ze skutkiem śmiertelnym. Sprawca Ł – 42-letni obywatel Wietnamu, kawaler, z wykształceniem zawodowym, utrzymujący się z prac dorywczych w handlu, niekarany.

Zatem jedynie pięciu sprawców z 13 nie było uprzednio karanych, pozostali posiadali dość bogatą historię kryminalną. Z punktu widzenia struktury organizacji przestępczej ustalono personalnie kierownika grupy oraz pięciu łączników (z czego jeden był obywatelem Wietnamu) i tylko tym sprawcom postawiono zarzut udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, byli to sprawcy A, B, C, D, E i Ł. Pozostali sprawcy to łącznik ze stroną białoruską (obywatel Białorusi), trzech kierowców, jeden pilot oraz dwóch przewodników. Tym ostatnim prokuratura nie postawiła zarzutu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, zatem konsekwentnie sąd nie analizował tego aspektu.

2.2. Charakterystyka czynów

W toku postępowania karnego ujawniono działalność zorganizowanej grupy przestępczej, której przypisano działalność w okresie 14 miesięcy, tj. od czerwca 2009 do sierpnia 2010. Przy czym o udział w grupie oskarżono sześciu sprawców, w tym jednego o kierowanie nią. Członkami grupy było pięciu obywateli Polski i jeden obywatel Wietnamu. Kierownikiem grupy był obywatel Polski. Członkom grupy zarzucono zachowanie polegające na „organizowaniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej obcokrajowcom przekraczania wbrew przepisom granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białoruś” zakwalifikowane na podstawie art. 264 § 3 kk oraz udział w zorganizowanej grupie przestępczej art. 258 § 1 kk. Poszczególnym członkom grupy zarzucono zorganizowanie przekroczenia granicy co najmniej od trzech do siedmiu razy, natomiast kierownikowi zorganizowanie co najmniej ośmiokrotnie tego procederu. Pozostałych siedmiu sprawców zostało oskarżonych o zorganizowanie jednorazowo obcokrajowcom przekraczania wbrew przepisom granicy Rzeczypospolitej Polskiej z Republiką Białoruś, nie postawiono im zarzutu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, co autorka w dalszej części poddaje w wątpliwość.

Organizacja procederu przebiegała w następujący sposób: kierujący grupą (sprawca A) posiadał kontakty z grupą działającą na terytorium Białorusi, a także z „organizatorami wietnamskimi” działającymi na terytorium centralnej Polski. Z tymi dwoma stronami ustalał osobiście lub za pomocą działających w grupie łączników (sprawcy B, C, D, E, G) czas i miejsce przeprowadzenia cudzoziemców przez granicę

polsko-białoruską, czas i miejsce przekazania organizatorom wietnamskim, a także opłaty należne polskiej grupie. W sprawie ustalono, iż grupa zorganizowała ośmiokrotne przekroczenie granicy cudzoziemcom, przy czym „na gorącym uczynku” ujęto sprawców dwukrotnie. Raz prowadzili oni grupę 30 obywateli Wietnamu, za drugim razem – 19. Niestety w sprawie nie podjęto ustalenia tożsamości członków grupy białoruskiej. Podobnie w przypadku „organizatorów wietnamskich” ustalono jedynie tożsamość jednego sprawcy (Ł), któremu przypisano udział w analizowanej grupie, chociaż jego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania. W odrębnym postępowaniu został on skazany za udział w zorganizowanej grupie przestępczej oraz organizowanie przekroczenia granicy wbrew przepisom. Udowodniona rola sprawcy sprowadzała się do odbioru „obcokrajowców od organizatorów polskich” na trasie Białystok-Warszawa. Mimo że złożył on w sprawie obszerne zeznania i wskazał szczegóły dotyczące procedury, w aktach nie stwierdzono podjęcia wątku procesowego dotyczącego grupy wietnamskiej.

Po uprzednim ustaleniu daty, przybliżonej godziny oraz miejsca przekazania cudzoziemców następowało przekroczenie granicy wbrew przepisom. Cudzoziemcy byli doprowadzani przez białoruskich organizatorów do linii granicznej na zalesionym odcinku granicy polsko-białoruskiej w województwie podlaskim. Co do zasady polscy organizatorzy nie przekraczali granicy państwowej, raczej nie zapuszczali się w głąb terytorium Białorusi celem odbioru przetrzucanej grupy. Dwóch sprawców (K i L) jednak przekraczało linię graniczną celem rozstawienia na pasie granicznym metalowo-drewnianego składanego „mostka”, po którym pojedynczo byli przeprowadzani cudzoziemcy¹⁴. Rozstawienie mostka miało pozwolić na uniknięcie pozostawienia odcisków śladów obuwia na pasie kontrolno-śladowym, tj. pasie piaszczystym (bez roślinności) przygotowanym przez służby graniczne tak, aby pozwolił na ujawnienie śladów przechodzących osób. Kontrole służb granicznych po obu stronach są częste, zatem miało to na celu utrudnienie wykrycia przerzutu (Laskowska 2017: 286, Szulecka 2016: 217). Chociaż przewodnicy (przynajmniej dwóch Sprawców K i L) przekroczyli linię granicy polsko-białoruską w obie strony podczas realizacji akcji, nie pociągnięto ich do odpowiedzialności przynajmniej na podstawie art. 49a kodeksu wykroczeń, który penalizuje przekroczenie granicy RP wbrew przepisom. Czyn ten nie znalazł się w ogóle w obszarze zainteresowania organów ścigania. A przecież nie jest to czyn pochłonięty czy współukarany w ramach organizowania przekroczenia granicy wbrew przepisom.

Następnie w lesie cudzoziemcy wsiadali do podstawionego (wcześniej wynajętego bądź znajdującego się w dyspozycji jednego ze sprawców, świadczącego usługi transportowe) busa, którym transportowani byli w głąb kraju. Na trasie Warszawa-Białystok byli przekazywani organizatorom wietnamskim, którzy dalej koordynowali

¹⁴ Była to konstrukcja drewniano metalowa o wymiarach 40x45 cm zbudowana z kątowników metalowych i desek drewnianych. Konstrukcja składała się z dwóch ram połączonych zawiasem, w ten sposób, że umożliwiała ona rozłożenie jej w rodzaj „kozła”.

przerzut. Odbierał ich sprawca ł. W związku z tym, iż przerzut odbywał się w porze nocnej, w miesiącach letnich i jesiennych (sprawcy unikali zimy oraz dni, w których zalegał śnieg, gdyż ułatwia to ujawnienie śladów przez organy ścigania (Laskowska 2017: 286, Laskowska 2018: 278)), bus był ustawiony prostopadłe do linii granicznej i co jakiś czas zapalał światła drogowe, tak aby wskazać przewodnikom po stronie białoruskiej, jak i cudzoziemcom kierunek, w którym mają podążać celem przekroczenia granicy. Z akt sprawy nie wynikało, co też potwierdził później sąd (patrz część dotycząca wymiaru kar), w jakiej wysokości opłaty otrzymywali polscy organizatorzy czy poszczególni uczestnicy procederu. Z zeznań obywateli Wietnamu wyłania się tylko całkowita kwota, którą zapłacili lub mieli zapłacić organizatorom w Wietnamie, tj. od 2000 do 12 000 USD za zorganizowanie przerzutu z Wietnamu do Polski/Unii Europejskiej. Rozliczenia finansowe były dokonywane pomiędzy stroną białoruską, polską oraz wietnamską. Przy czym można stwierdzić, iż zapłata „szła za cudzoziemcami”, gdyż pieniądze były przekazywane na Białorusi polskiemu łącznikowi, który następnie przekazywał je polskiemu organizatorowi.

Z zeznań cudzoziemców, którym zorganizowano przekroczenie granicy wbrew przepisom, wynika, iż wnosili oni opłaty w Wietnamie (w całości lub części), a potem ewentualnie w Rosji. Część z nich wskazywała, że opłatę wносиła rodzina. Ci, którzy dokonali tylko częściowej opłaty, zeznawali, iż resztę mieli zapłacić już na miejscu w Polsce, jednak do tego nie doszło, gdyż zostali zatrzymani przez Straż Graniczną. Niektórzy wskazywali, iż podczas pieszej wędrówki przez las zamaskowani „Europejczycy” pozbawili ich paszportów i pieniędzy, które mieli przy sobie – były to kwoty od 20 do 200 USD. Jest to sposób postępowania typowy dla działania organizatorów przerzutu cudzoziemców, co wynika także z badań innych autorów. Nie wskazali jednak, czy był to obywatel Polski, czy Białorusi. Cudzoziemcy wskazywali na kwoty od 2000 do 12 000 USD, jakie zapłacili lub mieli zapłacić za cały proceder. Najczęściej wskazywaną kwotą było 9 000 USD (zob. też Klaus, Woźniakowska-Fajst 2015: 213, Laskowska 2017: 287, Nguyen 2019: 57–58). Z akt sprawy wynika, iż Wietnamczycy nie przekazywali środków bezpośrednio polskim organizatorom, którzy otrzymywali zapłatę od organizatorów działających po stronie białoruskiej. Oczywiście można założyć, iż w tych kilku przypadkach, w których przerzut powiódł się całkowicie, cudzoziemcy zapłacili polskim organizatorom resztę kwoty w wysokości kilku tysięcy USD, ale jest to tylko przypuszczenie autorki, wynikające z analizy zeznań zatrzymanych cudzoziemców. Z drugiej strony, skoro niektórzy cudzoziemcy zeznawali, iż podczas wędrówki po lesie zostali pozbawieni środków finansowych, które mieli przy sobie w wysokości do 200 USD, można przypuszczać, iż nie posiadali przy sobie zakładanej kwoty kilku tysięcy dolarów, którą mieli dopłacić po dotarciu do celu (Szulecka 2012: 171, Laskowska 2017: 286). Co prowadzi do wniosku, że za proceder dopłaci rodzina pozostająca w Wietnamie. Co gorsze, może także prowadzić do wniosku, że resztę zapłaty mieli „odpracować” przetrucani migranci po dotarciu na terytorium Polski, zmuszeni do pracy często za niegodne wynagrodzenie, przez co mogą stać

się ofiarami handlu ludźmi w formie pracy przymusowej (Szulecka 2012: 179–180, Szulecka 2017: 445, Nguyen 2019: 59–60).

Cudzoziemcy wskazywali, iż przedostawali się drogą lotniczą do Rosji (najczęściej do Moskwy, niektórzy wskazywali jedynie na duże miasto) na podstawie wizy turystycznej, skąd następnie byli transportowani w głąb Europy, pojazdami lub pieszo (zob. też: Głąbicka 1999: 81, Klaus, Woźniakowska-Fajst 2015: 213, Laskowska 2017: 287, Nguyen 2019: 57, Iglicka, Gmaj 2010: 216). Żaden nie wskazał, gdzie i kiedy, i czy w ogóle przekraczali granicę rosyjsko-białoruską. Wskazywali jedynie na piesze przekroczenie granicy polsko-białoruskiej, w pobliże której docierali po kilkugodzinnej pieszej wędrówce, prowadzeni przez „zamaskowanych” Europejczyków. Zaraz po przekroczeniu granicy cudzoziemcy zostali zatrzymani przez polską Straż Graniczną. Celem ich migracji była Polska lub Niemcy. Dwóch obywateli Wietnamu przebywało już wcześniej w Polsce nielegalnie, zostali zatrzymani przez Straż Graniczną, ale udało się im uciec z ośrodka dla cudzoziemców i przedostać na Białoruś, skąd podjęli próbę powrotu na terytorium Polski. Jeden cudzoziemiec przebywał w Polsce nielegalnie wcześniej, został zobowiązany do powrotu w 2008 r., wrócił do Wietnamu i podjął próbę powrotu. Cudzoziemcy nie posiadali przy sobie dokumentów tożsamości. Zoznawali, iż zostały im odebrane w Rosji lub na terytorium Białorusi przez organizatorów, bądź że zgubili je podczas pobytu w Rosji. Niektórzy wskazywali, iż ich pobyt na terytorium Rosji był dłuższy – kilkumiesięczny, gdzie pracowali, nie otrzymując wynagrodzenia. Zdarza się, że cudzoziemcy wykorzystywani są „po drodze” do przymusowej pracy, celem np. odpracowania długu zaciągniętego u organizatorów przetrzutu, stając się niestety ofiarami handlu ludźmi (Klaus, Woźniakowska-Fajst 2015: 213, Laskowska 2017: 286–287, Nguyen 2019: 57). Bywają również zmuszani do pracy po dotarciu do miejsca docelowego, co bywa powszechne wśród społeczności wietnamskiej, np. w Polsce, chociaż nie jest widoczne w oficjalnych statystykach kryminalnych (Szulecka 2012: 170, Europol 2019: 18, zob. też: Salt, Stein 1997: 481).

Cudzoziemcy przekraczający granicę¹⁵ byli w wieku od 17 do 45 lat, większość stanowiły osoby młode – dwudziestokilkuletnie, niezamężne. Cudzoziemcy byli głównie rolnikami z podstawowym wykształceniem. W zatrzymanej grupie 49-osobowej były jedynie cztery kobiety. Odbieranie dokumentów tożsamości jest celowym zabiegiem organizatorów, który ma na celu utrudnienie identyfikacji cudzoziemców zarówno pod względem ich tożsamości, jak i wieku (Salt, Stein 1997: 483, Szulecka 2012: 174, Perkowska 2020: 299). Organizatorzy liczą na to, że w przypadku zatrzymania cudzoziemcy zostaną umieszczeni w ośrodkach strzeżonych dla cudzoziemców do czasu ustalenia ich tożsamości, co wydłuży czas ich pobytu na terytorium Polski i ewentualnie da możliwość ucieczki z ośrodka i pozostania nielegalnie na terytorium Polski lub kontynuowania podróży do Niemiec (Szulecka 2016: 230). Czasami

¹⁵ Dane dotyczące cudzoziemców, którym zorganizowano przekroczenie granicy, pochodzą wyłącznie z protokołów ich zatrzymania i przesłuchania jako świadków i uniemożliwiają ich bliższą charakterystykę.

szczególnie osoby młode namawiane są do zaniżania swojego wieku, poniżej wieku pełnoletności, co daje im szansę na uniknięcie zobowiązania do powrotu ze względu na niepełnoletność czy też zastosowania wobec nich detencji, tj. umieszczenia w ośrodku dla cudzoziemców.

Warto zwrócić uwagę, iż 49 cudzoziemców ujawnionych przez Straż Graniczną zostało zatrzymanych w sprawie zaraz po przekroczeniu granicy. Z protokołów zatrzymania wynika, iż podstawą zatrzymania były okoliczności uzasadniające wydanie decyzji o wydaleniu. Tą okolicznością był pobyt na terytorium RP bez ważnej wizy lub innego dokumentu uprawniającego do wjazdu i pobytu na terytorium RP, tj. czyn z art. 88 ust. 1 pkt 1) ustawy o cudzoziemcach z 2003 r. i jednocześnie zachodziła obawa ucieczki. Mimo, że cudzoziemcy przekroczyli granicę RP wbrew przepisom, nie wszczęto wobec nich postępowania, chociażby o wykroczenie na podstawie art. 49a kodeksu wykroczeń czy też na podstawie art. 264 § 2 kk, tj. za przekroczenie granicy RP wbrew przepisom we współdziałaniu z innymi osobami tj. organizatorami tudzież innymi cudzoziemcami.

Z zebranego materiału dowodowego wyłania się następująca struktura grupy i role w niej poszczególnych sprawców. Całą działalnością grupy kierował jej założyciel (sprawca A zwany dalej kierownikiem), a w jej skład wchodziły w różnym okresie osoby, które pełniły ściśle określone role i zostały oskarżone o udział w grupie, jak również „inne nieustalone osoby¹⁶ narodowości polskiej, białoruskiej i wietnamskiej”. Jak kilkakrotnie wskazano w uzasadnieniu do wyroku, założyciel „kierował grupą na terenie Polski przez cały okres jej działania”, tj. 14 miesięcy „w odniesieniu do polskich członków”. A zatem z ustaleń wymiaru sprawiedliwości pozornie wyłania się lokalny/krajowy charakter grupy, która ma powiązania i współpracuje z bliźniaczą organizacją po białoruskiej stronie, a także z działającą w Polsce centralnej grupą wietnamską. Grupa działa wyłącznie na terytorium Polski, a w zasadzie na obszarze przygranicznym województwa podlaskiego. Ponadto jej członkami byli głównie mieszkańcy regionu. Lokalny charakter grupy wynika też z uzasadnienia wyroku, w którym wskazano, iż kierownik miał swojego odpowiednika na terytorium Białorusi (osoba o nieznanym bliżej danych), która ustalała „terminy, miejsca przekraczania granicy przez nielegalnych migrantów i ilość cudzoziemców”.

W ramach grupy można wyróżnić rolę łącznika, którą pełniło pięciu sprawców (B, C, D, E, G). Czterech odpowiadało za kontakty kierownika polskiej grupy z nieustalonym „organizatorem białoruskim”, piąty zaś – za kontakty z „organizatorem wietnamskim” działającym na terenie Warszawy. Ich role były zbliżone, a różnice sprowadzały się jedynie do wypełniania ról na terytorium kraju lub ze względu na specyfikę współpracy z grupą białoruską wymagały wyjazdów za granicę. Sprawcy otrzymywali

¹⁶ Zgodnie z doktryną i orzecznictwem nie wszystkie osoby biorące udział w grupie muszą zostać zidentyfikowane w procesie karnym – wystarczy, aby nie budziło wątpliwości to, że osoby takie istniały i razem ze sprawcą skazywanym za czyn z art. 258 tworzyły zabronioną prawem strukturę (Ćwiąkowski, 2013: 1400–1401; zob. też post. SN z 20.12.2006 r., IV KK 300/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 2551).

informacje na temat terminów przerzutów, ustalali z drugą stroną miejsca przerzutów (poprzez wskazanie numeru słupka granicznego) czy przekazania cudzoziemców na styku województw podlaskiego i mazowieckiego, informowali o sukcesie lub porażce poszczególnych przedsięwzięć. Jednym z łączników był obywatelem Białorusi pełnił rolę kuriera między łącznikami a organizatorem białoruskim, przewożąc pieniądze za przerzuty. Przy czym sąd nie był w stanie usunąć wątpliwości związanych z jego udziałem w zarzucanym czynnie ani udowodnić „jego świadomości uczestniczenia w nielegalnym procederze, szczególnie związanym z organizowaniem nielegalnego przekroczenia granicy migrantom”, stąd też podjął decyzję o jego uniewinnieniu. Decyzja ta została jednak uchylona przez sąd wyższej instancji, który w tym zakresie zwrócił sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Odnosząc się do podstawowych cech zorganizowanej grupy przestępczej, w tym przypadku oczywiście został spełniony wymóg współdziałania minimum trzech osób. Kierownictwo grupy z zasadzie było jednoosobowe i sprawowane przez sprawcę A, który podejmował strategiczne decyzje dotyczące przerzutu, ale nie uczestniczył bezpośrednio w akcjach przerzutowych. Chociaż ważną rolę odgrywał także sprawca B, pełniący głównie funkcję łącznika, ale zaangażowany był w największą liczbę zorganizowanych nielegalnych przekroczeń granicy cudzoziemców, a także najbliższej współpracował z kierownikiem grupy. Nie można jednak wskazać kilkuosobowego kierownictwa. Kluczową rolę odgrywał A. Do jego zadań należało: koordynacja nielegalnego przetrwania ludzi przez granicę (szczególnie koordynacja czynności poszczególnych „ogniw” grupy), ustalenie terminów, miejsc przekroczenia granicy, terminów i miejsc przekazania cudzoziemców organizatorom wietnamskim, oraz wysokość zapłaty za proceder (z odpowiednikiem białoruskim), nadzór nad innymi członkami grupy, tj. przewodnikami, kierowcami i pilotami, a także kontaktowanie się poprzez łączników z organizatorami białoruskimi i wietnamskimi. Grupa nie miała skomplikowanej struktury a udział w niej opierał się na dobrowolności oraz koleżeńskich podstawach i relacjach. Nie było elementu przymusu ani przemocy stosowanych np. do wymuszenia posłuszeństwa członków. Większość sprawców zamieszkiwała okoliczne miejscowości i znała się wcześniej (również z tymi niebędącymi członkami grupy). Łączyły ich towarzyskie relacje (m.in. sprawcy A i D, A i E, D i F, E i G, sprawca E i A, G, J, K), niektórych nawet długoletnie przyjacielskie (sprawcy C i D, sprawca D był ojcem chrzestnym córki C), tudzież wspólna przeszłość kryminalna (sprawcy B oraz I przemykali w przeszłości wspólnie alkohol i papierosy) czy relacje biznesowe (sprawcy C i D, oraz A, C i D). Grupa nie miała charakteru zbrojnego. Sprawców jednoczył cel majątkowy wspólnej działalności przestępczej. Struktura grupy była zatem bardziej pozioma niż pionowa, jeśli przyjmiemy, tak jak organy ścigania, że grupa składała się tylko z kierownika i łączników działających na tym samym szczeblu. W grupie przyjęto konkretny podział ról i zadań poszczególnych jej członków (głównie łączników) a także osób spoza grupy tj. kierowców, pilota i przewodników. Zatem powiązania między członkami grupy były ukształtowane przez funkcje, jakie w niej pełnili, a nie

przez system podporządkowania członków w strukturze grupy. Skład osobowy ulegał kilku zmianom, co wynikało z zatrzymania części sprawców w czasie trwania grupy. W tym przypadku można przyjąć także wykorzystanie przez członków grupy osób spoza jej kręgu do wykonania w przestępczym procederze czynności niosących za sobą ryzyko ujawnienia tj. pilota, kierowców, przewodników. Działania grupy były trwałe, udowodniono funkcjonowanie przez 14 miesięcy, przerwane dopiero działaniem organów ścigania.

Cechą działania zorganizowanej grupy przestępczej jest podejmowanie działań kamuflażowych. W tym przypadku kierownik, jak i pozostali sprawcy posługiwali się znaczną liczbą numerów telefonów, jak również aparatów telefonicznych o różnych numerach IMEI. Sprawcy zmieniali często karty SIM. Nawet w momencie zatrzymania z grupą migrantów posiadali przy sobie jeszcze nieużywane karty SIM i aparaty telefoniczne. Działanie takie „było celowe i zmierzało (...) do utrudnienia ich wykrycia, stosowania kontroli operacyjnej, zidentyfikowania”. Sprawcy posługiwali się także swoistym szyfrem i prowadzili rozmowy nt. dostaw „dżinsów” czy wymieniali smsy o „kropkach”, nie wspominając w ogóle o przetrucanych ludziach. Jak stwierdził sąd, „sprawcy próbowali posługiwać się słownictwem, z którego wprost nie wynika ich zaangażowanie w przestępczy proceder. Nie wypowiadali się także wprost o planowanym nielegalnym udziale w organizowaniu przekraczania granicy państwowej”. Używanie bezosobowych określeń na cudzoziemców z jednej strony stanowi kamuflaż, ale także świadczy o ich przedmiotowym traktowaniu. Proceder przerzutu traktowany jest jak dochodowy interes, polegający na przekazywaniu i systematycznym przemieszczeniu ludzi, traktowanych jak towar (Salt and Stein 1997: 471, van Duyne 2003: 32, von Lampe 2014: 463, Perkowska 2020: 298). Na podstawie kontroli operacyjnej, zabezpieczonych kart SIM oraz ustalonych miejsc logowania (BTS) telefonów użytkowanych przez sprawców ustalono nie tylko treść rozmów, ale także lokalizacje sprawców w trakcie dokonywania procederu. Prowadzi to do wniosku, iż polska grupa działała głównie na terytorium Polski, województwa podlaskiego, i to głównie na obszarze przygranicznym.

Kierownika, jak i łączników wymiar sprawiedliwości uznał za członków zorganizowanej grupy przestępczej, taki zarzut postawiła prokuratura i został on potwierdzony prawomocnym orzeczeniem. Pozostałych, ustalonych z tożsamości, uczestników procederu tj. przewodników, pilotów i kierowców nie uznano za działających w ramach grupy, chociaż ich role należy uznać za istotne.

Przewodnicy (K i L) „odbierali na granicy grupę migrantów, przeprowadzali ich w sposób skryty przez pas graniczny m.in. za pomocą rozkładanej kładki, i doprowadzali do pojazdu” oczekującego kilkaset metrów od granicy. W samochodzie czekał kierowca (I oraz J), który transportował cudzoziemców spod granicy RP do ustalonego miejsca (najczęściej na trasie Białystok-Warszawa), z którego dalej przejmowali ich członkowie grupy wietnamskiej. Do obowiązków kierowcy należało też wynajęcie pojazdu w terminie adekwatnym do przerzutu przez granicę. Samochodowi

z cudzoziemcami towarzyszył pilot (H), który samochodem osobowym „poprzedzał trasę przejazdu z migrantami, zapewniając system wczesnego ostrzegania przed ewentualnymi kontrolami służb”.

Organizacja działalności grupy prowadzona była w taki sposób, aby osiągnąć jak najwyższy zysk i zminimalizować ryzyko niepowodzenia i wykrycia działalności przez organy ścigania (zob. też: Aronowitz 2001: 172, Salt 2000: 35, Di Nicola 2005: 186). Wymaga to precyzyjnego podziału poszczególnych zadań przypisanych indywidualnym członkom grupy, jak i poszczególnym ogniwom grupy. W przypadku niepowodzenia jednego z etapów procedury ryzyko ujawnienia grupy jest mniejsze i obejmuje jedno ogniwo, tak jak w opisywanej sprawie ujęcie przewodnika i kierowcy (zob. też: Salt and Stein 1997, 478, Di Nicola 2005: 193). Celem zminimalizowania ryzyka wykrycia działalności zorganizowanej grupy przestępczej do niektórych zadań angażowane są osoby spoza grupy, którym zlecane są jednostkowe zadania (np. transport z miejsca do miejsca) (zob. też: Di Nicola 2005:192, Europol 2016: 8–7)¹⁷. Istotne jest, że jak opisano powyżej z zeznań kilku sprawców wynikało, iż znali się dużo wcześniej, przed założeniem grupy. Kilku z nich (stanowiących trzon grupy) łączyły koleżeńskie czy wręcz przyjacielskie relacje od kilkunastu czy kilkudziesięciu lat, a także wspólne działania kryminalne w przeszłości, co niewątpliwie miało wpływ na ich efektywność współpracy w ramach grupy. Większość sprawców odmówiła składania zeznań na każdym etapie postępowania karnego, a ci, którzy je złożyli na etapie postępowania przygotowawczego, potem odmawiali dalszych zeznań czy skomentowania tych wcześniej złożonych. Takie zachowanie jest charakterystyczne dla funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej. Sprawcy zaprzeczają swojej odpowiedzialności i zaangażowaniu w grupę, jak i procederowi organizowania przekroczenia granicy wbrew przepisom (Spencer 2007: 124–125, Perkowska 2020, 298), nawet jeśli zostali ujęci na gorącym uczynku. Sprawcy, którzy składali zeznania, a nie mieli postawionego zarzutu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, wskazywali, iż znali, lub w międzyczasie poznali kierownika grupy oraz łączników. Sąd jednak nie rozważył ich ewentualnego udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. I tak jak można przyjąć, że rzeczywiście, niektórym z nich zlecono jednorazowe czynności (np. kierowca, przewodnik), a zatem mogli nie mieć świadomości działania w ramach grupy, takie wątpliwości powstają w stosunku do tych (np. kierowcy), którzy czynności w ramach procedury wykonywali kilkakrotnie. Przypisanie sprawcom udziału w zorganizowanej grupie przestępczej nie jest proste, szczególnie że z orzecznictwa wyłania się konieczność wykazania „świadomości” i „godzenia się” na udział w grupie, a ponadto także „faktu akceptacji” ich jako członków przez pozostałe osoby

¹⁷ Zgodnie z polską doktryną i orzecznictwem nie zawsze osoby wykonujące zadania zlecane przez zorganizowaną grupę będą odpowiadały za czyn z art. 258 k.k., istotna jest bowiem świadomość działania w zorganizowanych strukturach i celu działania grupy (Lach 2018: Lex, także wyrok SN z 23.04.2013 r., V KK 405/12, LEX nr 1314496, Wyr. SA w Krakowie z 8.7.2009 r., II Aka 132/00, KZS 2009, Nr 9, poz. 43).

tworzące grupę (szczególnie kierownictwo)¹⁸. Świadomość powinna obejmować fakt „funkcjonowania w pewnej strukturze, zbiorowości ludzi” zajmujących się – w ramach wspólnego porozumienia – działalnością przestępczą¹⁹, ale świadomość musi być „ewidentna i nie ulegać żadnej wątpliwości”²⁰. Jak wskazał Sąd Najwyższy art. 258 § 1 kk penalizuje udział w takiej grupie przestępczej, której struktura cechuje się zorganizowaniem, czyli występują w niej: „pewne formy organizacji, podporządkowanie regułom, wytyczanie celów i przestrzeganie podziału zadań określonych w ośrodku decyzyjnym”, której z kolei istnienie musi być uświadomione przez daną osobę, przejawiającą, co najmniej zamiar przynależności do takiej struktury²¹. Sąd Najwyższy postawił także tezę, że „jedynie świadomość dokonania przestępstwa, choćby jednostkowego” w ramach grupy, mającej na celu popełnianie przestępstw, przesądza o przynależności do niej. Uznając przy tym, że takie elementy jak „okres udziału” w strukturze przestępczej i „ilość dokonanych w jej ramach przestępstw” niewątpliwie mogą wpływać co najwyżej „na ocenę stopnia szkodliwości społecznej czynu”²² (Tywończuk-Gieniusz, Rejmaniak 2014: 301). Nie odejmując dalszych szczegółowych rozważań nad kwestią przynależności do grupy na podstawie ww. orzecznictwa należy stwierdzić, iż sąd powinien rozważyć świadomość udziału w grupie szczególnie przewodników. Mieli oni całkowitą świadomość organizowania przekroczenia granicy wbrew przepisom, skoro przeprowadzali cudzoziemców, a ze względu na sposób organizacji działań (pora nocna, używanie szyfrów w komunikacji, zmienianie telefonów i kart SIM) trudno nie mieć świadomości udziału w złożonej strukturze. A niewątpliwie rola ich w organizowaniu nielegalnej migracji była kluczowa.

Z akt sprawy karnej wyłaniają się informacje, chociaż niepełne, na temat działalności bliźniaczej do polskiej grupy białoruskiej, której członkowie zajmowali się transportem migrantów przez terytorium Białorusi i przekazaniem ich na granicy grupie polskiej. To z nieustalonym w sprawie kierownikiem tej grupy utrzymywał kontakt telefonicznie lub przez łączników kierownik grupy polskiej, ustalając terminy przerzutów i odbierając przez pośrednika (obywatela Białorusi) pieniądze. Zatem działalność polskiej grupy ograniczała się wyłącznie do terytorium Polski, a nawet należy wskazać, że do terytorium województwa podlaskiego i ewentualnie okolic, gdyż już na trasie Białystok-Warszawa przerzuceni migranci byli przejmowani przez grupę wietnamską działającą w Polsce centralnej, w ramach której zidentyfikowano jednego sprawcę. Sprawca ten (obywatel Wietnamu) pozostawał w stałym kontakcie z członkami grupy polskiej (kierownikiem i łącznikiem). Jego rola sprowadzała się do

¹⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 listopada 2008 r., II Aka 166/08, Lex nr 477857.

¹⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 marca 2012 r., II Aka 10/12, Lex nr 1254309.

²⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 kwietnia 2012 r., II Aka 72/12, Lex nr 1171012.

²¹ Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 27 czerwca 2012 r., II Aka 170/12, Lex nr 1213778; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 kwietnia 2012 r., II Aka 72/12, Lex nr 1171012.

²² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2008 r., II KK 92/07, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych” 2008, nr 1, poz. 1100.

odbierania „migrantów od grupy polskiej na trasie Białystok-Warszawa” po uprzednim ustaleniu miejsca odbioru, a także do przekazywania warunków finansowych tej operacji (wysokość opłaty za każdego odebranego cudzoziemca) polskiej grupie. Z jego zeznań wynikało, iż jego szef (również obywatel Wietnamu) nie decydował sam o warunkach finansowych i w tym zakresie kontaktował się „z ludźmi z Rosji”. Na podstawie materiału dowodowego, a tak naprawdę zeznań obywatela Wietnamu, zarysowuje się jedynie szkic grupy rosyjskiej i, jeśli dać wiarę zeznaniom (gdyż nie zostało to zweryfikowane przez polskie organy ścigania ani wymiar sprawiedliwości), pełniła ona znaczącą rolę w całym procederze. Można wywnioskować, że to jej członkowie decydowali o podziale środków pomiędzy poszczególne ogniwa procederu, tj. grupę białoruską, polską i wietnamską.

Na całym szlaku nielegalnej migracji obywateli Wietnamu do Europy Rosja, a szczególnie lotnisko w Moskwie, pełni istotną funkcję (zob. też: von Lampe 2005: 411, Laskowska 2018: 278). Obywatele Wietnamu mogą na podstawie wiz turystycznych dostać się na terytorium Rosji, a stamtąd dalej, już nielegalnie, na zachód przy znacznej pomocy zorganizowanych grup przestępczych. Grupy zaangażowane w proceder przerzutu z Azji mają różną wielkość i strukturę, bardziej lub mniej złożoną. Bywają takie, określane mianem transgranicznych zorganizowanych grup przestępczych (zob. też: Dijk, Spapens 2014: 214–215), które zasięgiem swojej działalności obejmują terytoria kilku państw, i można stwierdzić, iż obejmują cały szlak od Wietnamu po Europę Zachodnią. Inne mają obszar ograniczony do terytorium własnego państwa i stanowią element większego systemu (zob. też: Salt, Stein 1997: 476, Salt 2000: 36, Di Nicola 2005: 185). Mniejsze grupy pełnią czasami funkcje jedynie „pomocników”, odpowiedzialnych za mniejsze etapy procederu, a wielkość grupy zależy od trasy, terytorium funkcjonowania czy też liczby przetrzucanych cudzoziemców. Rozmiary grup ewoluują w czasie w zależności od skali procederu, a także efektywności działania organów ścigania (zob. też: Salt 2000: 41–42, Baird 2013: 11, Di Nicola 2014: 146, Perkowska 2020: 298). Tak jak w przypadku opisywanej sprawy, w której kilku sprawców zostało zatrzymanych na gorącym uczynku, a ich miejsce zastąpili kolejni.

Analizowana grupa polska prowadziła działalność przestępczą jedynie na obszarze własnego państwa, a nawet jedynie województwa, i jej rola sprowadzała się do przeprowadzenia cudzoziemców przez granicę i odwiezienia kilkadziesiąt ew. kilkaset kilometrów w głąb kraju. Podobny zakres aktywności można przypisać grupie białoruskiej, która swoją aktywność wykonywała jedynie na terytorium własnego państwa. Natomiast grupa wietnamska, działająca na terytorium centralnej Polski, to przykład grupy powstałej z zaangażowania w przestępczy proceder samych cudzoziemców, którzy tworzą w Polsce dobrze zorganizowane, ale hermetyczne społeczności. Nie obca jest im również działalność przestępcza, taka jak przerzut migrantów, praca przymusowa, przestępstwa przeciwko dokumentom i podatkowe (Szulecka 2012: 169, Laskowska 2004: 158, Laskowska 2017: 288). Jak wynika z analizy ustaleń organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w niniejszej sprawie mamy

do czynienia z siecią luźno powiązanych lokalnych grup, a nie z jedną międzynarodową grupą przestępczą (zob. też: Triandafyllidou 2018: 215, Europol 2016: 8–7, Boister 2012: 46). Niemniej jednak z kryminologicznego punktu widzenia pominięto przewijające się w zeznaniach obywatela Wietnamu informacje o działalności grupy, która ma *de facto* charakter międzynarodowy i zarządza całym procederem nielegalnej migracji obywateli Wietnamu, począwszy od Wietnamu na Polsce kończąc (ew. innych państwach UE). O istnieniu takiej grupy świadczyć może fakt, iż to Wietnamczycy ustalali z niezidentyfikowanymi osobami wysokość opat za poszczególne etapy procederu. Z materiałów kontroli operacyjnej również wynika, iż „wietnamski organizator” działający z Polsce centralnej podejmował decydujące rozstrzygnięcia w sprawach finansowych. Ponadto z zeznań kilku przierzucanych migrantów wynika, iż w Moskwie procederem zajmowali się obywatele Wietnamu, a dopiero od terytorium Białorusi „Europejczycy”, zaś na końcu znowu Wietnamczycy (zob. też. Klaus, Woźniakowska-Fajst 2015: 213). A zatem trzeba skłonić się do przyjęcia, iż w tym przypadku mamy do czynienia z grupą o zasięgu międzynarodowym, która nawiązuje współpracę z działającymi lokalnie grupami krajowymi (w tym przypadku grupą polską i białoruską). Wykorzystuje je do zlecenia poszczególnych etapów „podróży”, gdyż znają one lepiej teren oraz mogą łatwiej nawiązać współpracę między sobą, czy też skutecznie nielegalną współpracę z organami ścigania, jeśli znajdzie taka potrzeba. Rozpoznanie funkcjonowania takich międzynarodowych grup potwierdzają organy ścigania (Raport 2015: 110), jak i sami funkcjonariusze częściej w wywiadach niż w oficjalnych raportach (Laskowska 2017: 287–288), a także Europol²³. Europol wskazuje, iż grupy złożone z obywateli państw trzecich UE zarządzają przerzutem migrantów, począwszy od ich kraju pochodzenia aż do kraju docelowego, wykorzystując w tym celu działalność diaspor imigranckich głównie w państwach przeznaczenia (Europol 2011: 21, Europol 2016: 9) oraz powiązania grup etnicznych (Futo, Jandl, Karsakova 2005: 46). Wynika to także z europejskich badań, szczególnie tych dotyczących organizowania nielegalnej migracji obywateli Wietnamu (Nguyen 2019: 5, Di Nicola 2014: 150, Nozina 2004: 452).

2.3. Orzeczone kary i środki karne

Omówienie wymierzonych kar zostanie osobno dokonane wobec sprawców, których skazano za udział w zorganizowanej grupie przestępczej, oraz wobec tych, którym przypisano jedynie organizowanie nielegalnego przekroczenia granicy.

Oskarżonego o kierowanie grupą, zajmującą się organizowaniem procederu, sąd skazał prawomocnie na bezwzględną karę trzech lat i sześciu miesięcy pozbawienia

²³ Re-emergence of Vietnamese organised crime groups (OCGS), Early Warning Notification 2013/1, <https://www.europol.europa.eu/publications-documents/re-emergence-of-vietnamese-organised-crime-groups-ocgs> <https://www.europol.europa.eu/newsroom/news/polish-authorities-arrest-8-in-latest-migrant-smuggling-sting> (dostęp: 31.10.2020).

wolności oraz karę grzywny w wysokości 400 stawek o wartości 100 zł²⁴. Kolejnego sprawcę, biorącego udział w zorganizowanej grupie, sąd skazał na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny 350 stawek o wartości 100 zł²⁵. Dwóm uczestnikom grupy wymierzono karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono na okres pięciu lat, oraz karę grzywny 350 stawek o wartości 100 zł. Piątemu sprawcy, działającemu w grupie, sąd wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono na okres pięciu lat, oraz karę grzywny 200 stawek o wartości 100 zł. W ramach odrębnego postępowania obywatela Wietnamu skazano na bezwzględną karę dwóch lat pozbawienia wolności. Zatem jedynie trzem sprawcom działającym w ramach zorganizowanej grupy przestępczej wymierzono bezwzględne kary pozbawienia wolności.

Wobec pięciu sprawców, którym nie przypisano udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, sąd apelacyjny orzekł kary 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny 150 stawek w wysokości 80 zł. Wobec trzech sprawców wykonanie kary pozbawienia wolności sąd zawiesił warunkowo na okres próby trzech lat. Jednego ze sprawców, skazanych uprzednio przez sąd I instancji, sąd apelacyjny uniewinnił, natomiast sprawę sprawcy uniewinnionego przez sąd I instancji zwrócił do ponownego rozpatrzenia.

Analizując wysokość orzeczonych kar orzeczonych wobec sprawców działających w ramach zorganizowanej grupy przestępczej należy wskazać, iż zgodnie z art. 258 § 3 kk za kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą grozi kara pozbawienia wolności od lat 3, za udział w grupie – od 3 miesięcy do lat 5, natomiast na podstawie art. 264 § 3 kk za organizowanie przekroczenia granicy kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Odnosząc się zatem do ustawowego zagrożenia karą i możliwości jej zaostrzenia w oparciu o art. 65 kk, należy stwierdzić, iż orzeczone wobec tych sprawców kary nie były surowe. Biorąc pod uwagę fakt, że sąd mógł orzec na podstawie art. 65 kk karę do 12 lat pozbawienia wolności wobec sprawców, którzy organizowali przekroczenie granicy wbrew przepisom, działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, orzeczone kary pozbawienia wolności zdaniem autorki należy uznać za niskie, gdyż są zbliżone do dolnej granicy ustawowego zagrożenia karą. Szczególnie w przypadku kierownika grupy (uwzględniając ustawowe zagrożenie karą z art. 258 § 3 kk), jak również w przypadku pozostałych sprawców (uwzględniając zagrożenie karą z art. 264 § 3 kk). Rodzą one także pytanie: komu, jak nie sprawcom, którzy działają w sposób zorganizowany, orzec kary bliskie górnej granicy zagrożenia karą z art. 264 § 3 kk, tj. karą 8 lat pozbawienia wolności. Oczywiście największe znaczenie ma indywidualizacja wymiaru kary w oparciu o zasady i dyrektywy wymiaru kary, ale w analizowanym przypadku trudno dostrzec zaostrzenie kary przewidziane w art. 65 kk przyjętym przez sąd jako podstawę wymiaru kary.

²⁴ Sąd pierwszej instancji orzekł karę 450 stawek o wartości 100 zł.

²⁵ Sąd pierwszej instancji orzekł karę 400 stawek o wartości 100 zł.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie, stwierdzając, że: „Miarą surowości kary nie jest jej ilościowy wymiar, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej dla danego przestępstwa. Taka sama kara za przestępstwo zagrożone niską sankcją będzie surowa w porównaniu z takim samym ilościowo wymiarem kary za przestępstwo zagrożone sankcją z wysokimi granicami” (wyrok SA w Krakowie z dnia 31 sierpnia 2005 r., II AKa 167/05, KZS 2005, z. 9, poz. 28; wyrok SA w Krakowie z dnia 26 maja 2009 r., II AKa 95/09, KZS 2009, z. 6, poz. 67). Odnosząc się do tego orzeczenia należy wskazać, iż stopień wykorzystania sankcji za przestępstwo z art. 264 § 3 kk nie został w pełni wykorzystany, w szczególności w przypadku sprawców działających w ramach zorganizowanej grupy przestępczej.

Dokonując uzasadnienia wysokości orzeczonych kar sąd odniósł się do roli poszczególnych sprawców w procederze, motywacji ich działania, stopnia społecznej szkodliwości (pobieżnie do dobra chronionego prawem) oraz ewentualnej uprzedniej karalności. Uzasadniając wymiar kary dla kierownika grupy oraz jej członków sąd wskazał na wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez nich czynów. W szczególności wskazał na działanie zorganizowane, przemyślane i nakierowane na popełnianie przestępstw, działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, rozbudowaną strukturę sięgającą poza granice RP, a także podział pełnionych ról, który „świadczy o działaniu dokładnie zaplanowanym”. Ponadto wskazano na „długi okres trwania grupy” (było to 14 miesięcy) przerwany działaniami organów ścigania. Za mający wysoki stopień szkodliwości społecznej uznano także sam proceder organizowania przekraczania granicy wbrew przepisom, a to ze względu na szeroką skalę działania. Chodzi o dużą grupę migrantów – ustalono 49 osób, a także inne nieujawnione osoby, co zdaniem sądu oznaczało, że proceder stanowi zagrożenie dla „bytu i bezpieczeństwa Państwa dobra – jakim jest integralność i nienaruszalność granic RP”.

Tu należy wskazać, iż oba artykuły zostały przez ustawodawcę umieszczone w rozdziale XXXII kodeksu karnego, którego przedmiotem ochrony jest szeroko pojmowany porządek publiczny i jak wskazano w uzasadnieniu do kodeksu chodzi tu o więcej niż jeden przedmiot ochrony, a dopiero konkretny czyn przestępny pozwala ustalić, jaki był przedmiot zamachu (Bojarski 2018: 827, Cwiąkowski 2017: Lex). W przypadku art. 258 kk przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo państwa i obywateli, zagrożonych działalnością grup i związków przestępczych (Herzog 2020: Legalis, Cwiąkowski 2017: Lex), a także te dobra, które mają według planów grupy lub związku stanowić przedmiot zamachu z ich strony (Michalska-Warias 2017: Legalis). Natomiast art. 264 kk chroni granicę państwową przed przekraczaniem jej w sposób niekontrolowany, a zarazem drastyczny lub zorganizowany, a pośrednio również chroni się w ten sposób bezpieczeństwo (Herzog 2020: Legalis, Cwiąkowski 2017: Lex) i suwerenność państwa, której przejawem jest właśnie kontrolowanie własnych granic (Michalska-Warias 2017: Legalis). To z suwerenności wynika stanowienie zasad wjazdu na terytorium państwa i egzekwowanie ich przestrzegania.

W analizowanym przypadku mamy zatem do czynienia z naruszeniem dobra prawnego o publicznym charakterze, jakim jest suwerenna decyzja państwa o wpuszczeniu na własne terytorium cudzoziemców. Czyny sprawców godziły w tym przypadku zatem w decyzyjność państwa. Trudno tu jednak doszukiwać się zagrożenia dla szeroko rozumianego bezpieczeństwa państwa, szczególnie w przypadku organizowania nielegalnej migracji obywateli Wietnamu. Choć ich aktywność na terenie Polski przybiera czasami również formę przestępczą, w postaci przestępstw gospodarczych wymierzonych przeciwko interesom fiskalnym państwa (Buczkowski, 2017: 102), to nie stanowią zagrożenia dla bezpieczeństwa powszechnego i rozmiar tej przestępczości jest znikomy (Rzeplińska, Włodarczyk-Madejska 2018: 140). Czynniki ten może uzasadniać wysokość orzeczonych kar, chociaż sąd nie odniósł się do tego w uzasadnieniu.

Za okoliczność obciążającą w przypadku kierującego grupą sąd uznał, co oczywiste, jego istotną rolę w grupie, która obejmowała koordynację „czynności poszczególnych ogniw grupy i decydowanie o terminach przerzutów”. Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących w odniesieniu do kierującego grupą ani członka grupy pełniącego ważną funkcję. Ponadto uprzednia karalność tych osób według sądu świadczyła „o wcześniejszym już lekceważeniu (...) porządku prawnego”. Kierujący grupą był uprzednio karany za paserstwo, prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz paserstwo celne, a sprawca pełniący ważną funkcję (obok kierującego) za nieujawnienie przedmiotu lub podstawy opodatkowania, paserstwo akcyzowe i paserstwo celne.

Sąd wskazał ponadto, iż orzekając zarówno kary pozbawienia wolności, jak i kary grzywny, kierował się „ilością zdarzeń związanych z organizowaniem nielegalnego przekroczenia granicy migrantom, w których uczestniczyli poszczególni oskarżeni”. Przy czym kierującemu grupą udowodniono zorganizowanie procederu minimum ośmiokrotnie, pozostałym sprawcom udowodniono zorganizowanie procederu od jednego do siedmiu razy.

Orzekając natomiast kary grzywny wobec wszystkich sprawców, sąd wskazał, iż „przy określaniu ilości stawek dziennych miał na względzie stopień zawinienia, zaś przyjmując stawkę dzienną brał pod uwagę faktyczne możliwości zarobkowe poszczególnych oskarżonych, uznając, że takie możliwości w rzeczywistości posiadają, skoro m.in. byli w stanie zajmować się procederem (...) i osiągać z tego tytułu korzyści finansowe”. Sąd sam w uzasadnieniu wskazał jednak, iż „nie ustalono w sprawie jaką korzyść majątkową osiągnęli oskarżeni, (...) gdyż brak jest jednoznacznych dowodów, które pozwalają na jasne określenie kwotowo takich korzyści”. Przy czym zdaniem sądu „materiał dowodowy jednoznacznie przekonuje, iż przypisana oskarżonym działalność przestępcza wykonywana przez nich była właśnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i z racji organizowania nielegalnego przekraczania granicy imigrantom osiągnęli oni z tego tytułu zapałatę”, chociaż w nieustalonej kwocie. Sąd wskazał także, iż „emigranci narodowości wietnamskiej płacili organizatorom ich

nielegalnego transportu na teren Polski znaczące sumy pieniężne wyrażone w dolarach. Z tych kwot część była opłacana na rzecz organizatorów (...) na terenie Polski”. Kary grzywny wymierzone obok kar pozbawienia wolności miały, zdaniem sądu, stanowić także „dodatkową dolegliwość w związku z popełnionymi czynami”. Sąd orzekł kary grzywny wobec wszystkich skazanych, przy czym wobec członków grupy były to kary w wysokości od 40 000 zł (dla kierującego) do 20 000 zł. Pozostałym wymierzono grzywny w wysokości 12 000 zł. Zatem represyjność kar pozbawienia wolności, szczególnie tych warunkowo zawieszonych, została wzmocniona poprzez orzeczenie kar grzywny.

Chociaż sąd nie odniósł się do poszczególnych zasad i dyrektyw wymiaru kary należy przypomnieć, iż wszyscy sprawcy dopuścili się czynów z winy umyślnej (ustawodawca przewidział możliwość popełnienia czynów wyłącznie z winy umyślnej). Działanie sprawców w tym przypadku było przemyślane, z góry zaplanowane, a sprawcy działali w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w której podział zadań był wyraźny i zorganizowany. Kierowali się chęcią zysku, i taki zysk osiągnęli, chociaż sąd nie ustalił jego wysokości. Ponadto uprzednia karalność większości skazanych rzutuje na naganność ich motywacji, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, iż niektórzy zostali wcześniej skazani za przestępstwa celno-skarbowe związane z obrotem towarami przez granicę. Pozwala to na stwierdzenie, że wcześniej zastosowane kary wolnościowe nie odniosły zamierzonego skutku wychowawczego ani zapobiegawczego. A część sprawców uczyniła sobie z istnienia granicy państwowej źródło korzyści majątkowych. Chociaż, jak wskazano powyżej, sąd nie w każdym przypadku uznał tę okoliczność jako obciążającą. Sprawcy zaprzeczali również swojej odpowiedzialności i odmówili składania zeznań, kilku z nich zeznawało na wstępnym etapie postępowania przygotowawczego, ale na etapie postępowania sądowego odmówili składania zeznań również zaprzeczając własnej odpowiedzialności.

W kwalifikacji prawnej zarzucanych czynów, jak i wymiaru kary za poszczególne czyny, przyjęto za podstawę art. 65 § 1 kk, który pozwala na zastosowanie zaostżenia kary pozbawienia wolności wobec sprawców popełniających przestępstwa, działających w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Jednak w uzasadnieniu wysokości kar sąd nie odniósł się do tych regulacji prawnych i nie wskazał na zastosowanie zaostżenia kary. Należy także zauważyć, iż żadna z orzeczonych kar pozbawienia wolności w żaden sposób nawet nie zbliżyła się do górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 258 § 1 lub 3 oraz 264 § 3 kk. Chociaż wszystkie wymierzone kary pozbawienia wolności, jak i grzywny zostały wymierzone powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, zatem częściowo wypełniają przesłanki określone w art. 64 § 2 kk.

Przypadek tej sprawy przeczy zatem idei implementacji do polskiego porządku prawnego Decyzji ramowej Rady 2002/946/WSiSW z dnia 28 listopada 2002 r. w sprawie wzmocnienia systemu karnego w celu zapobiegania ułatwianiu nielegalnego wjazdu, tranzytu i pobytu, która zobowiązała państwa członkowskie do penalizacji

karą do ośmiu lat pozbawienia wolności zachowań polegających na pomocy osobie niebędącej obywatelem Państwa Członkowskiego we wjeździe lub tranzycie przez terytorium państwa członkowskiego z naruszeniem przepisów dotyczących wjazdu lub tranzytu cudzoziemców, jeśli popełniono je dla korzyści finansowej i przestępstwo zostało popełnione jako działanie organizacji przestępczej. Konsekwencją tej implementacji było podwyższenie górnej granicy ustawowego zagrożenia karą pozbawienia wolności czynu z art. 264 § 3 kk z lat pięciu do ośmiu²⁶, co dało wymiarowi sprawiedliwości szersze spectrum możliwości orzekania kary pozbawienia wolności wobec sprawców organizowania przekroczenia granicy wbrew przepisom, szczególnie w formach zorganizowanych zgodnie z intencją wyrażoną w decyzji ramowej. I chociaż polskie prawo czyni zadość postanowieniom decyzji ramowej, a nawet jest bardziej surowe. Kodeks karny bowiem penalizuje każdą formę pomocy do nielegalnego wjazdu na terytorium państwa członkowskiego, a nie tylko w formie działalności zorganizowanej grupy przestępczej, jak wymaga decyzja ramowa (Perkowska 2020a). Jednak praktyka polskiej polityki karnej w zakresie przestępstwa z art. 264 § 3 kk nie jest surowa.

Analiza kar²⁷ orzeczonych wobec skazanych²⁸ na podstawie art. 264 § 3 kk w latach 2014–2018 (łącznie w Polsce skazano 556 osób) wskazuje, że w tym okresie za popełnienie tego czynu nikt nie został skazany na karę przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności. Jedynie 1 osobę skazano na karę w przedziale od 3 do 5 lat. Od roku 2005, tj. od czasu podwyższenia górnej granicy ustawowego zagrożenia karą, żaden sprawca nie został skazany na karę przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności (Laskowska, Perkowska 2020: 30–33). Natomiast w latach 2014–2018 karę grzywny (samoistną lub obok kary pozbawienia wolności) przekraczającą 5000 zł na podstawie art. 264 § 3 kk orzeczono wyłącznie wobec trzech sprawców. Zatem orzeczone kary grzywny w analizowanej sprawie należy uznać za wysokie, gdyż przekraczają ogólną tendencję wynikającą z danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Podobnie wygląda ogólna tendencja orzekania kar za przestępstwa określone w art. 258 § 1 i 3 kk. Analiza kar²⁹ orzeczonych wobec skazanych³⁰ na podstawie

²⁶ Dokonane na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U 2004 nr 93 poz. 889. W uzasadnieniu do zmiany kodeksu karnego wskazano jedynie, iż zwiększenie ustawowego zagrożenia karą za przestępstwo określone w art. 264 § 3 kk stanowi dopełnienie implementacji ww. decyzji i dyrektywy, poprzez ustalenie jej wymiaru w granicach od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności zgodnie z wymogami art. 1 ust. 3 Decyzji ramowej. Uzasadnienie do zmiany ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Sejm RP IV kadencji. Nr druku: 2407, s. 14.

²⁷ Analizy dokonano na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości dostępnych na <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> (dostęp 5.09.2020).

²⁸ Dane statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości nie pozwalają na stwierdzenie, czy orzeczone kary dotyczą kary łącznej. Wskazane jest jedynie, że dane dotyczą czynu głównego.

²⁹ Analizy dokonano na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości dostępnych na <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> (dostęp 5.09.2020).

³⁰ Dane statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości nie pozwalają na stwierdzenie, czy orzeczone kary dotyczą kary łącznej. Wskazane jest jedynie, że dane dotyczą czynu głównego.

art. 258 § 1 kk w latach 2014–2018 (łącznie skazano 1333 osoby) wskazuje, że większość, bo aż 95% sprawców – uczestników zorganizowanych grup przestępczych, skazano na karę pozbawienia wolności, przy czym wykonanie ponad 90% z tych kar zostało warunkowo zawieszono. Były to w większości kary krótkoterminowe pozbawienia wolności, gdyż wobec 958 orzeczono kary w wymiarze od 6 do 12 miesięcy, a wobec 121 – kary od roku do dwóch lat, zatem karę nieprzekraczającą dwóch lat pozbawienia wolności orzeczono wobec 81% skazanych. Wobec skazanych na podstawie art. 258 § 1 kk obok kary pozbawienia wolności orzeczono także karę grzywny, ale tylko w przypadku 38 skazanych była to kara przekraczająca 5000 zł. Natomiast na podstawie art. 258 § 3 kk skazano łącznie 257 osób, z czego 99% osób na karę pozbawienia wolności. W tym przypadku zaledwie ok. 1/3 sprawców kara została warunkowo zawieszona. Wobec skazanych na podstawie art. 258 § 3 kk obok kary pozbawienia wolności orzeczono także karę grzywny, ale tylko w przypadku 13 skazanych była to kara przekraczająca 5000 zł. Orzeczone kary pozbawienia wolności wobec sprawców czynów z art. 258 § 1 oraz 3 kk w omawianej w niniejszym tekście sprawie przewyższają ogólną tendencję orzekania kar w Polsce. Przede wszystkim w zakresie wysokich kar grzywny.

Jak widać na przykładzie omawianej sprawy, sąd nie znalazł w tym przypadku przesłanek wskazujących na orzeczenie kary bliższej górnej granicy ustawowego zagrożenia, przewidzianej w art. 264 § 3 kk. Nasuwają się zatem pytania o przesłanki, jakie muszą zaistnieć, aby taką karę orzec. Jaka musi być na przykład liczba cudzoziemców, którym ułatwiono przekroczenie granicy? W opisywanej sprawie ujawniono 49 osób, chociaż sprawcom przypisano także ułatwienie przekroczenia granicy „innej nieustalonej liczbie osób”. Jak widać zatem na tym przykładzie, nie jest to czynnik decydujący, szczególnie że sąd nie odniósł się do niego w uzasadnieniu wysokości kary. Sąd odniósł się na przykład do przesłanki czasu działalności zorganizowanej grupy przestępczej, który w tym przypadku wynosił 14 miesięcy. Ani doktryna, ani orzecznictwo nie wskazują jednoznacznie, jaki okres działalności grupy można uznać za długi. Polski ustawodawca nie określił minimalnego czasu wymaganego do wypełnienia znamienia „udziału w zorganizowanej grupie”. Grupa taka może powstać dla popełnienia tylko jednego przestępstwa (Ćwiakalski 2017, Lex). Zestawiając czas funkcjonowania grupy z liczbą zorganizowanych przerzutów cudzoziemców (osiem razy) należy stwierdzić, że odbywały się one dość często, biorąc pod uwagę fakt, iż proceder przerzutu cudzoziemców z Wietnamu we współpracy z grupą białoruską wymagał sporych nakładów organizacyjnych. Decyzja ramowa odnosi się także do konieczności uzyskania przez sprawców korzyści majątkowej. W tej sprawie sąd, chociaż nie ustalił wysokości uzyskanych przez sprawców korzyści, przyjął, że były one wysokie.

Orzeczone w sprawie kary nie odbiegają jednak od ogólnej polityki karnej wobec sprawców z art. 258 kk i 264 § 3 kk, a nawet można stwierdzić, że są wyższe od ogólnej tendencji (przy czym należy pamiętać, iż sprawcom działającym w ramach zorganizowanej grupy wymierzono kary łączne).

3. Zakończenie

Poddane analizie funkcjonowanie zorganizowanej grupy przestępczej, działającej na terytorium Polski (województwa podlaskiego), jest zbieżne z *modus operandi* prezentowanym w literaturze polskiej, jak i zagranicznej właściwym dla obszaru europejskiego (Di Nicola 2005: 148–149) i odnoszącym się do grup międzynarodowych opartych na funkcjonowaniu siatki lokalnych grup ułatwiających nielegalną migrację z Azji. W tej sprawie nie mamy do czynienia z działaniem siatki lokalnie powiązanych grup, a jednak międzynarodową transgraniczną grupą przestępczą, która organizuje i koordynuje proceder nielegalnej migracji z Wietnamu aż od Polski/Europie Zachodniej (Aronowitz 2001: 74). W ramach swoich działań wykorzystuje do współpracy lokalnie powiązane grupy, w tym przypadku grupę białoruską i polską. Współpraca tych ostatnich uwarunkowana została istnieniem szlaku nielegalnej migracji, prowadzącego z Wietnamu przez Rosję i Białoruś do Polski (ew. dalej na zachód Europy), a sprzyja jej także bliskość językowa ułatwiająca porozumiewanie się pomiędzy grupami i oczywiście chęć osiągnięcia zysku finansowego. Grupy lokalne działają na terytorium własnego państwa, gdzie czują się komfortowo, w razie potrzeby mogą sięgnąć do działań korupcyjnych, co byłoby trudniejsze i bardziej ryzykowne na terytorium obcego państwa, chociaż niewykluczone, że możliwe. Poprzez łączników ustalają szczegóły procederu, termin, trasę oraz koszty. Taka współpraca w ramach sieci bliźniaczych grup (polskiej i białoruskiej) pozwala na zminimalizowanie ryzyka ujawnienia grupy, gdyż jej członkowie nie przekraczają granicy wraz z cudzoziemcami. Rozmiar grupy nie był duży. W tym przypadku było to pięciu członków i siedem osób wykonujących jedno czy kilkurazowe zadania zlecane. Typowe dla działania zorganizowanej grupy było zaprzeczanie ich odpowiedzialności i zaangażowania w grupę, jak i proceder organizowania przekroczenia granicy wbrew przepisom (Spencer 2007: 124–125). Taki typ lokalnej przestępczej struktury wyłania się także z innych badań kryminologicznych prowadzonych w Polsce (Laskowska 2018: 278, Szulecka 2016: 221, Laskowska, Perkowska 2020: 21, Perkowska 2020: 323). Jednak nad całym procederem kontrolę finansową, jak i w dużej mierze logistyczną sprawowała w tym przypadku grupa wietnamska posiadająca swoich przedstawicieli w każdym państwie tranzytowym, jak i docelowym.

Wymiar kar orzeczonych wobec sprawców może budzić wątpliwości. Przede wszystkim dlatego, że orzeczone kary pozbawienia wolności nie sięgają nawet połowy ustawowego zagrożenia wskazanego w sankcji art. 264 § 3 kk. Wydaje się zatem, że sąd nie skorzystał z możliwości zaostżenia kary na podstawie art. 65 kk dla członków zorganizowanej grupy przestępczej. Nie wypełnił także celu implementacji Decyzji ramowej Rady 2002/946/WSiSW z dnia 28 listopada 2002 r. w sprawie wzmocnienia systemu karnego w celu zapobiegania ułatwianiu nielegalnego wjazdu, tranzytu i pobytu, której jednym z celów było właśnie zwalczanie zorganizowanych form przetrzutu migrantów. W tej sytuacji mamy rozdźwięk pomiędzy założeniami

polityki kryminalnej realizowanej przez państwo a praktyką wymiaru sprawiedliwości wyrażoną w jego polityce karnej, co widoczne jest nie tylko na podstawie omawianej w niniejszym tekście sprawy, ale także analizy danych Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczących kar orzekanych za przestępstwo z art. 264 § 3 kk (Laskowska, Perkowska 2020: 30–33, Perkowska 2020a).

Istotne w analizowanej sprawie są wysokości orzeczonych kar grzywny, które wahały się od 12 000 zł do 40 000 zł. Weryfikacja kar orzekanych przez polski wymiar sprawiedliwości na podstawie art. 264 § 3 kk pozwala na stwierdzenie, że kary grzywny w omawianej sprawie były wysokie i stanowiły dodatkową represję karną lub wzmocnienie represji karnej wobec sprawców, którym wykonanie kar pozbawienia wolności zawieszono warunkowo. Wpisuje się to w trend pozbawiania sprawców, a szczególnie członków zorganizowanych grup przestępczych, korzyści z popełnionych przestępstw, które też mają zapewnić dalsze funkcjonowanie grupy. Podstawowym celem działania zorganizowanych grup przestępczych jest osiągnięcie zysków finansowych, a jak wynika z zeznań cudzoziemców, płacili oni wysoką stawkę za zorganizowanie podróży z Wietnamu do Europy. W sprawie nie udało się ustalić wysokości korzyści, jakie odnieśli poszczególni członkowie grupy czy cała polska grupa jako element siatki grup organizujących przerzut. Nie zostały ustalone żadne stawki, nawet te płacone poszczególnym członkom za wykonywane czynności czy osobom, które zostały zaangażowane do jednostkowych zadań. A zatem nie wiadomo, czy wysokie, jak na polski wymiar sprawiedliwości, kary grzywny doprowadzą do pozbawienia sprawców zaledwie części czy całości uzyskanych korzyści. W tym zakresie ocena efektywności kary nie może zostać dokonana.

Wątpliwości budzi stosowanie przez sądy warunkowego zawieszenia wykonania kary, szczególnie w stosunku do tych sprawców, którzy działali w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, a ponadto byli uprzednio karani, także za przestępstwa związane z funkcjonowaniem granicy państwowej. Niestety może ono skłaniać do kontynuacji procederu celem „odrobienia” zysków, które skazani musieli przeznaczyć na uiszczenie kary grzywny. Warto zauważyć, że orzeczone kary wolnościowe nie zawsze motywują do przestrzegania porządku prawnego (zob. Kunicka-Michalska, Lelental, Marek, Skupiński 2016: 1137, Mycka, Kozłowski 2013: 27, Joachimiak 2016: 183, Darkowski 2016: 55, Skupiński 2016: 182–183, Krajewski 2007: 19), szczególnie jeśli na horyzoncie są wysokie zyski z procederu przerzutu migrantów (Laskowska, Perkowska 2020: 33), a większość ze skazanych ma już za sobą przeszłość kryminalną, w tym powiązaną z przestępczością graniczną. Ponadto sąd stosując środek probacyjny w postaci warunkowego zwieszenia nie nałożył na skazanych żadnych obowiązków co dodatkowo poddaje pod wątpliwość sens takiego wymiaru kary (zob. też: Krajewski 2007: 19–20, Skupiński 2009: 47). Jest to zatem w sprzeczności z założeniami Europejskiego Programu w Zakresie Migracji, który ma na celu likwidację również lokalnych siatek przemycników ludzi.

Bibliografia

- Aronowitz A. (2001). Smuggling and Trafficking in Human Beings: The Phenomenon, The Markets that Drive It and the Organisations that Promote It. *European Journal on Criminal Policy and Research*, 9(2), 163–195.
- Baird T. (2013). Theoretical Approaches to Human Smuggling. *DIIS Working Paper*, 10, 1–29.
- Boiser N. (2012). *An Introduction to Transnational Criminal Law*. London: Oxford University Press.
- Bojarski M. (2018). Rozdział X. Przepęstwa przeciwko porządkowi publicznemu, w: L. Gardocki (red.), *Przepęstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym. System Prawa Karnego*. Tom 8. Warszawa: C.H. Beck.
- Buczowski K. (2017). Cudzoziemcy jako sprawcy przępstw gospodarczych – wyniki badań aktowych w: W. Klaus, K. Laskowska, I. Rzeplińska (red.), *Przępstwo cudzoziemców. Aspekty prawne, kryminologiczne i praktyczne*. Warszawa: Scholar, 86–114.
- Ćwiąkowski Z. (2001). Wybrane problemy wymiaru kary za przępstwo zorganizowaną. *Prokuratura i Prawo*, 2, 7–12.
- Ćwiąkowski Z. (2013). w: A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. T. II*. Warszawa: C.H. Beck.
- Ćwiąkowski Z. (2017). w: W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212–277d*. Lex.
- Darkowski T. (2016). Warunkowe zawieszenie wykonania kary – próba oceny potencjalnego wpływu nowelizacji na politykę karną, w: A. Adamski, M. Berent, M. Leciak (red.) *Warunkowe zawieszenie wykonania kary w założeniach nowej polityki karnej*. Warszawa: Wolters Kluwer, 42–64.
- Di Nicola A. (2005). Trafficking in Persons and Smuggling of Migrants, w: P. Reichel (red.). *Handbook of Transnational Crime and Justice*. London, New Dehli: Sage Publications, 181–203.
- Dijk J.V., Spapens T. (2014). Transnational Organised Crime Networks, w: P. Reichel, J. Albanese (red.). *Handbook of Transnational Crime and Justice*. Second Edition, London, New Dehli, Singapore: Sage Publications, 213–226.
- Europol (2011). *OCTA 2011 EU Organised Crime Threat Assessment*. European Police Office.
- Europol (2016). *Migrant smuggling in the EU*. European Police Office.
- Europol (2019). *European Migrant Smuggling Centre 3rd Annual Activity Report – 2018*. European Police Office.
- Futo P., Jandl M., Karsakova L. (2005). Illegal Migration and Human Smuggling in Central and Eastern Europe. *Migracijske i etničke teme*, 21, 35–54.
- Głąbicka K. (1999). Przerzut migrantów do lub przez terytorium Polski. *Prace Migracyjne*, 22, 1–89.
- Herzog A. (2020). w: R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck, Legalis.
- Igllicka K., Gmaj K. (2010). Poland 'Waiting for' Irregular Migration, w: A. Triandafyllidou (red.), *Irregular Migration in Europe. Myths and Reality*. Routledge, 207–226.
- Joachimiak S. (2016). *Warunkowe zawieszenie wykonania kary w polskim prawie karnym*. Poznań, rozprawa doktorska niepublikowana. <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/21315/1/Rozprawa%20Joachimiak.04.16Wydruk07.16.pdf> (data dostępu: 15.09.2020)
- Klaus W., Woźniakowska-Fajst D. (2015). Przępstwo nielegalnego przekroczenia granicy w ujęciu historycznym, teoretycznym i praktycznym. *Archiwum Kryminologii*, XXXVII, 191–222.
- Krajewski K. (2007). Spór o politykę karną w Polsce: problem kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i alternatyw kary pozbawienia wolności. *Przegląd Więziennictwa Polskiego*, 54, 5–26.

- Kunicka-Michalska B., Lelental S., Marek A., Skupiński J. (2016), w: M. Melezini (red.), *Kary i inne środki reakcji prawnokarnej. System Prawa Karnego*. Tom 6, Warszawa, 1095–1138.
- Lach A. (2018), w: V. Konarska-Wrzošek, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. II, Lex.
- Laskowska K. (2004). Azjatyckie zorganizowane grupy przestępcze. *Prokuratura i Prawo*, 7–8, 155–166.
- Laskowska K. (2017). Granica państwa jako miejsce popełniania przestępstw przez zorganizowane grupy przestępcze z udziałem cudzoziemców, w: W. Klaus, K. Laskowska, I. Rzeplińska (red.), *Przestępczość cudzoziemców. Aspekty prawne, kryminologiczne i praktyczne*. Warszawa: Scholar, 285–293.
- Laskowska K. (2018). Zorganizowany przerzut ludzi przez polskie granice w świetle wyników badań empirycznych. *Studia Prawnoustrojowe*, 40, 73–284.
- Laskowska K., Perkowska M. (2020). Przestępstwo nielegalnego przekroczenia polskiej granicy w ujęciu empirycznym. *Prawo w działaniu*, 43, 9–36.
- Michalska-Warias A. (2013). Zorganizowana grupa przestępcza w orzecznictwie. *Prokuratura i Prawo*, 12, 100–116.
- Michalska-Warias A. (2017), w: R. Zabłocki, M. Królikowski (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do artykułów 222–316*, wyd. 4, C.H. Beck, Legalis.
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (2015). *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2014 r.* Warszawa.
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (2016). *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2015 r.* Warszawa.
- Mycka K., Kozłowski T. (2013). Paradoksy polskiej polityki karnej, czyli jak zapewniamy więzienia nadużywając środków probacji. *Probacja*, 2, 5–38.
- Nguyen T. (2019). Government-sponsored Crime. The Case of Vietnamese Undocumented Immigrants in Germany and the UK, w: A. Serdyuk A., G.A. Antonopoulos, J.H. Harvey, K. von Lampe (red.), *Constructing and Organising Crime in Europe*. Eleven International Publishing, 49–74.
- Nozina M. (2004). The Czech Republic: A Crossroads for Organised Crime, w: C. Fijnaut, L. Paoli (red.), *Organised Crime in Europe. Concepts, Patterns and Control Policies in the European Union and Beyond*. Springer, 435–466.
- Perkowska M. (2017). Charakterystyka przestępczości granicznej cudzoziemców w Polsce na podstawie wyników badań akt spraw karnych, w: W. Klaus, K. Laskowska, I. Rzeplińska (red.), *Przestępczość cudzoziemców. Aspekty prawne, kryminologiczne i praktyczne*. Warszawa: Scholar, 197–239.
- Perkowska M. (2020). Organised Forms of Illegal Migration – the Case of Poland’s Borders, w: P. C. Van Duyne, D. Siegel, G.A. Antonopoulos, J.H. Harvey, K. Von Lampe (red.), *Criminal defiance in Europe and beyond. From organised crime to crime-terror nexus*. Eleven International Publishing, 295–324.
- Perkowska M. (2020a). The Impact of the European Law on Polish Criminal Law Dealing with Illegal Migration. *Zeszyty Prawnicze UKSW*, 281–303.
- Perkowska M., Jurgielewicz E. (2014). Zwalczanie nielegalnej migracji w polskim prawie karnym – wybrane aspekty implementacji prawa Unii Europejskiej. *Białostockie Studia Prawnicze*, 15, 71–82.
- Pływaczewski E.W., Sakowicz A. (2010), w: A. Wąsek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 222–316*. Tom II, wyd. 4, Lex.

- Rzeplińska I., Włodarczyk-Madejska J. (2018). Przemysł przestępczości cudzoziemców w Polsce na podstawie danych policyjnej statystyki przestępczości za lata 2013–2016. *Studia Prawnicze*, 4, 137–163.
- Salt J., Stein J. (1997). Migration as a Business: The Case of Trafficking. *International Migration*, 35(4), 467–494.
- Skupiński J. (2009). Warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, w: J. Jakubowska-Hara, J. Skupiński (red.), *Alternatywy pozbawienia wolności w polskiej polityce karnej*. Warszawa, 20–57.
- Skupiński J. (2016). Zalety i wady instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary po nowelizacji kodeksu karnego, w: A. Adamski, M. Berent, M. Leciak (red.), *Warunkowe zawieszenie wykonania kary w założeniach nowej polityki karnej*. Warszawa: Wolters Kluwer, 182–195.
- Spencer J. (2007). The Illicit Movement of People Across Borders. The UK as a Destination Country and the Disorganisation of Criminal Activity, w: P.C. van Duyne, A. Maljevic, M. van Dijck, K. von Lampe, J. Harvey (red.). *Crime Business and Crime Money in Europe. The Dirty Linen of Illicit Enterprise*. Wolf Legal Publishers, Nijmegen, 111–130.
- Szulecka M. (2012). „The Right” to be Exploited. Vietnamese Workers in Poland, w: I. van Liempt, C. van den Anker (red.), *Human Rights and Migration: Trafficking for Forced Labour*. Basingstoke: Palgrave MacMillan, s. 161–188.
- Szulecka M. (2016). Przejawy nielegalnej migracji w Polsce. *Archiwum Kryminologii*, XXXVIII, 191–268.
- Szulecka (2017). Migracje jako źródło wybranych zagrożeń porządku prawnego i publicznego. Wnioski z badań jakościowych, w: W. Klaus, K. Laskowska, I. Rzeplińska (red.), *Przemysł przestępczości cudzoziemców. Aspekty prawne, kryminologiczne i praktyczne*. Warszawa: Scholar, 427–454.
- Triandafyllidou, A. (2018). Migrant Smuggling: Novel Insights and Implications for Migration Control Policies. *ANNALS, AAPSS*, 67, 212–221.
- Tywończuk-Gieniusz A., Rejmaniak R. (2014). Udział w zorganizowanej grupie lub związku przestępczym w świetle orzecznictwa Sądów Apelacyjnych i Sądu Najwyższego, w: K. Laskowska (red.), *Współczesne oblicza przestępczości zorganizowanej*. Białystok: Temida 2, 291–314.
- Van Duyne P.C. (2003). Medieval Thinking and Organised Crime Economy, w: E.C. Viano, J. Magallanes, L. Bridel (red.), *Transnational Organised Crime. Myth, Power and Profit*. Durham: Carolina Academic Press, 23–44.
- Von Lampe K. (2005). Organised Crime in Europe, w: P. Reichel (red.), *Handbook of Transnational Crime and Justice*. London, New Dehli: Sage Publications, 403–424.
- Von Lampe K. (2014) Organised Crime in Europe, w: P. Reichel, J. Albanese (red.), *Handbook of Transnational Crime and Justice, Second Edition*. London, New Dehli, Singapore: Sage Publications, 75–92.